

**O co tak naprawdę chodzi z tym Majdanem,
czyli o ukraińskiej sytuacji politycznej
i umowie o partnerstwie słów kilka**

Od listopada 2013 r. na Ukrainie trwają protesty w Kijowie i wielu innych miastach w związku z niepodpisaniem przez prezydenta Umowy o partnerstwie z Unią Europejską (dalej: UE), bardzo często myloną przez polskich internautów z wejściem do UE (nic bardziej mylnego). Nie jest to jednak jedyny powód, dla którego Ukraińcy protestują i zerwanie rozmów o partnerstwie było zaledwie kroplą, która przelała czarę goryczy i wywołała falę protestów w całym kraju.

Umowa partnerska – co to jest i z czym się to je.

Rozmowy między Ukrainą i Unią Europejską na temat partnerstwa rozpoczęły się w 2007 r. 28 listopada 2013 r. w Wilnie obecny prezydent Ukrainy, Wiktor Janukowicz, miał podpisać Umowę o partnerstwie z UE (dalej: umowa), jednak do tego nie doszło.

Sama umowa liczy 235 stron (razem z dodatkami ponad 900), jej pełna treść w języku ukraińskim jest dostępna na stronie ukraińskiego rządu¹, a także w języku angielskim na stronie EEAS². Składa się z preambuły (w której wyznaczono 6 celów umowy), 7 rozdziałów (zasady ogólne, o dialogu politycznym, sądownictwie i normach prawnych, strefie wolnego handlu, współpracy gospodarczej, reformie finansów publicznych, instytucjach ds. współpracy Ukrainy i UE), 43 dodatków i 3 protokołów. Warto też dodać, że w przeciwieństwie do polskiej umowy o partnerstwie z UE, na żadnej rundzie negocjacji (a było ich 18) nie było omawiane ewentualne wejście Ukrainy do UE³.

Jakie korzyści mają z tego Ukraińcy?

Umowa przede wszystkim miała na celu pobudzić ukraińską gospodarkę poprzez eksport towarów i usług oraz ułatwić zarówno ukraińskim przedsiębiorcom, jak i inwestorom zachodnim prowadzenie działalności gospodarczej na Ukrainie poprzez reformy na wzór reform przeprowadzonych przez Saakaszwilego w Gruzji. Jesienią 2013 r. założony przez Hryhorija Gongadze portal „Ukraińska Prawda” wraz z portalem texty.org.ua i organizacją obywatelską Centr-UA przygotowali cykl artykułów wyjaśniających umowę krok po kroku i

¹ http://www.kmu.gov.ua/docs/Agreement/AA_Body_text.pdf

² http://eeas.europa.eu/ukraine/assoagreement/assoagreement-2013_en.htm

³ <http://news.bigmir.net/world/48746>

serię infografik, co tak naprawdę daje umowa i jakie są jej plusy i minusy względem Unii Celnej z Rosją⁴. Główne zalety umowy to:

- Walka z wszechobecną korupcją – w zasadzie w każdym rozdziale o tym mowa (w rozdziale poświęconemu finansom zwłaszcza). Warto tutaj zauważyć, że w rankingu Transparency International dot. korupcji z 2012 r. obejmującym 176 państw Polska zajęła 41. miejsce, tymczasem Ukraina – 144., co czyni ją krajem bardziej skorumpowanym niż Rosja (133. miejsce)⁵. Efektem ubocznym korupcji urzędników państwowych jest zjawisko tzw. raiderstwa, polegające na kradzieży firm⁶, a nawet i mieszkań przeciętnych obywateli (słynna na Ukrainie sprawa Pawliczenków⁷). A to prowadzi nie tylko do zmniejszenia liczby prywatnych przedsiębiorstw na Ukrainie, ale i mniejszego napływu zagranicznych inwestorów, i co za tym idzie – większego bezrobocia. Umowa przede wszystkim wymusza reformę Izby Rachunkowej i Urzędu Kontroli Rewizyjnej (ukraińskie odpowiedniki polskiej Najwyższej Izby Kontroli), które paradoksalnie są jednymi z najbardziej skorumpowanych urzędów; zmienia zasady wydatków publicznych oraz upraszcza procedury otrzymywania różnego rodzaju pozwoleń i licencji. Oprócz tego ukraińscy przedsiębiorcy będą mogli brać udział w przetargach organizowanych w państwach UE i na odwrót – przedsiębiorcy z krajów UE będą mogli brać udział w przetargach na Ukrainie zgodnie ze standardami obowiązującymi w UE. Co ważne, wedle umowy nie tylko państwo będzie mogło ogłaszać przetargi, będą mogły robić to również prywatne firmy na Ukrainie (czego do tej pory nie było i nadal nie ma). W państwowych przetargach nie będzie można ustalać technicznych ograniczeń, co sprzyjało ustawianiu przetargów, każdemu będzie też przysługiwało prawo do apelacji w razie przegranej. W przypadku niewykonania reform uwzględnionych w umowie lub braku walki z korupcją umowa przewiduje sankcje gospodarcze.
- Eksport usług – umowa przewiduje eksport w gałęziach: usług pocztowych i kurierskich, telekomunikacyjnych, finansowych i transportu morskiego. Co prawda umowa przewiduje zniesienie wiz dla Ukraińców w przypadku pobytu do 3 miesięcy, jednak zabrania podejmowania pracy w tym okresie, a otrzymanie wizy pracowniczej będzie na tych samych zasadach, co obecnie, nie licząc pracowników w delegacji z wymienionych już czterech branż, dla których otrzymanie wizy pracowniczej będzie łatwiejsze niż do tej pory.
- Eksport towarów z rynku rolnego – umowa przewiduje podniesienie standardów sanitarnych w przedsiębiorstwach agrarnych na Ukrainie w zamian za zniesienie cła

⁴ <http://www.pravda.com.ua/articles/2013/09/17/6998097/> ;
<http://www.pravda.com.ua/articles/2013/11/19/7002501/> ;
<http://www.pravda.com.ua/articles/2013/10/7/6999416/> ;
<http://www.pravda.com.ua/articles/2013/10/15/7000001/> ;
<http://www.pravda.com.ua/articles/2013/10/22/7000456/> ;
<http://www.pravda.com.ua/articles/2013/10/29/7000959/> ;
<http://www.pravda.com.ua/articles/2013/11/7/7001621/> ;
<http://www.pravda.com.ua/articles/2013/09/25/6998676/?attempt=1>

⁵ <http://www.transparency.org/cpi2012/results>

⁶ <http://www.bankier.pl/wiadomosc/Ukraina-Dziki-Wschod-dla-przedsiębiorców-1722578.html>

⁷ <http://theyarenotkillers.com/main.php?lang=en>

na 81% towarów obecnie eksportowanych do UE od pierwszego dnia trwania umowy. Szacuje się, że dzięki temu Ukraina może zyskać nawet 383 mln euro rocznie, niemniej ukraińskich przedsiębiorców czeka sporo inwestycji, by tym wymogom sanitarnym sprostać, na dzień dzisiejszy mogą sobie na to pozwolić jedynie największe przedsiębiorstwa agrarne. Będzie zmniejszane również cło na eksport towarów do Ukrainy, jednak będzie się to odbywało stopniowo.

- Uproszczenia dla małych i średnich przedsiębiorców – obecnie każde przedsiębiorstwo jest regularnie kontrolowane pod względem jakości i bezpieczeństwa przez 3 organy: państwową inspekcję konsumencką, sanepid oraz państwową weterynaryjno-fitosanitarną służbę. Każdy z tych 3 organów ma zupełnie inne wymogi i standardy, w rezultacie jest niemożliwa pozytywna weryfikacja, co z kolei prowadzi do korupcji (co ciekawe, w czerwcu 2013 r. dyrektor państwowej weterynaryjno-fitosanitarnej służby, Wołodymyr Gorzejew, przyznał, że obecne standardy i kontrole wykonywane przez te organy w większości przypadków wręcz uniemożliwiają eksport do UE⁸). Umowa wymusza ujednoczenie standardów oraz wykonywanie badań w laboratoriach, które uzyskują akredytację UE. W momencie uzyskania certyfikatu przedsiębiorca jest wolny od państwowych kontroli i to na niego przechodzi prawna odpowiedzialność za jakość towarów i usług. Umowa wymusza też uproszczenie księgowości dla małych i średnich przedsiębiorców zwłaszcza w kwestii raportów i sprawozdań finansowych, co zmniejszy wydatki na księgowość o 25%.
- Zwiększona ochrona praw konsumenckich – umowa przewiduje nie tylko eksport towarów do UE, ale również import z UE. W praktyce oznacza to większą konkurencję. Zostanie utworzony urząd na wzór polskiego rzecznika praw konsumenta (który w przyszłości będzie mógł występować na drogę sądową w imieniu konsumentów), dotychczas wszystkie spory były rozstrzygane drogą sądową. Droga sądowa nadal będzie możliwa, w dodatku umowa przewiduje pozwy zbiorowe (na Ukrainie obecnie są rozpatrywane jedynie pozwy indywidualne) i przyspieszenie prac sądów w zakresie pozwów konsumenckich. Oprócz tego na sprzedawcę jest nałożony obowiązek wymiany towaru (zwłaszcza w przypadku towaru zagrażającemu zdrowiu lub życiu) albo zwrot pieniędzy, co na Ukrainie występowało wyjątkowo rzadko i było zależne od dobrej woli sprzedawcy. Nie będą też dozwolone niektóre praktyki, jak np. dodawanie antybiotyków do mleka (obecne w 66% wyrobach mlecznych dostępnych na ukraińskim rynku). Wszystkie towary żywnościowe będą kontrolowane wg rozporządzenia nr 178/2002 Parlamentu Europejskiego w zakresie bezpieczeństwa żywności oraz będzie stosowany system HACCP.

Różnice między Umową a Unią Celną

- Niezależność – w przypadku podpisania umowy o partnerstwie Ukraina nie wchodzi w żaden sojusz ani nie przewiduje akcesu do UE, umowa ma jedynie charakter handlowo-gospodarczy, w przypadku Unii Celnej (dalej: UC) jest mowa o wejściu w sojusz. Umowa przewiduje też dalsze renegocjacje w zależności od potrzeb i sytuacji

⁸ <http://www.epravda.com.ua/news/2013/06/16/380354/>

rynkowej. Jednak decyzje o znaczeniu strategicznym dla ukraińskiej gospodarki (np. stawki cła na eksport do krajów spoza UE) będą podejmowane w Kijowie. UC z Rosją przewiduje np. odgórne narzucanie stawek cła na eksport poza UC przez Moskwę dla poszczególnych krajów UC, co w praktyce oznacza całkowitą zależność eksportu ukraińskiego (i nie tylko ukraińskiego, a wszystkich krajów należących do UC) od Rosji. Obecnie stawki cła w UC to 9%, tymczasem na Ukrainie to 6%.

- Rynek zbytu – istnieje ryzyko, że Rosja będzie blokować import towarów ukraińskich, jednak odbiłoby się to bardziej na jej obywatelach (zwłaszcza że od momentu wejścia umowy Ukraina i tak zyskuje nowe rynki zbytu) niż na samej Ukrainie. Przykładowo w 2012 r. ukraiński eksport do Rosji został oszacowany na 17,6 mld USD, natomiast ukraiński eksport do UE, pomimo cła i problemów ze sprostaniem unijnym standardom, wyniósł 17,2 mld USD.
- Gaz – zarówno umowa, jak i uczestnictwo w UC nie wpływają na ceny gazu. Przykładowo wejście Białorusi do UC nie wpłynęło na niżenie cen gazu, gdyż Gazprom nie jest zobowiązany do sprzedawania gazu po niższych cenach dla krajów UC.
- Współpraca z Chinami – w przypadku umowy decyzje o współpracy gospodarczej z Chinami będą podejmowane w Kijowie, w przypadku UC – w Moskwie.
- Korupcja – umowa przewiduje reformy najważniejszych organów państwowych sprawujących kontrolę oraz wprowadzenie odpowiednich norm prawnych w walce z korupcją. UC nie przewiduje walki z korupcją.

Czy naprawdę chodzi tylko o umowę z UE?

Wbrew pozorom nie. Jak wspomniano we wstępie do tego artykułu, odmowa podpisania umowy o partnerstwie była tylko kroplą, która przelała czarę goryczy. By to zrozumieć, trzeba spojrzeć na problem szerzej, mianowicie na całą kadencję rządów Janukowicza.

W 2006 r. został premierem (w 2007 r. stracił to stanowisko na rzecz Tymoszenko, jednak jego partia nadal miała większość w ukraińskim sejmie), w 2010 r. prezydentem. Przez Ukrainę za jego rządów przeszła fala dużej inflacji (w 2006 – 11,6%, w 2007 – 16,6%, w 2008 – 22,3%, w 2009 – 12,3%, w 2010 – 9,1%, w 2011 – 4,6%, w 2012 – -0,2%⁹). Dla porównania inflacja w Polsce w tych latach wyglądała następująco: 2006 – 1%, 2007 – 2,5%, 2008 – 4,2%, 2009 – 3,5%, 2010 – 2,6%, 2011 – 4,3%, 2012 – 3,7%¹⁰. Oznacza to pogorszenie się warunków życia dla przeciętnego Ukraińca oraz bardzo odczuwalny wzrost cen. Do tego dochodzą liczne opłaty i podatki¹¹ oraz przede wszystkim wysoki podatek VAT (na Ukrainie są tylko 2 stawki podatku VAT: 0% na eksport, transport zagraniczny, produkcję powiązaną ze statkami, samolotami i wahadłowcami kosmicznymi, handel detaliczny w

⁹ <http://sf.ukrstat.gov.ua/indinfl.htm>

¹⁰ http://www.stat.gov.pl/gus/5840_1634_PLK_HTML.htm

¹¹ <http://www.ukraina.net.pl/index.php?art=podatky>

strefie bezcłowej i 20% na wszystkie inne towary i usługi¹² - przy okazji ciekawostka: już nawet Międzynarodowy Fundusz Walutowy zalecił Ukrainie zmniejszenie podatku VAT przynajmniej do 17%¹³). Za rządów Janukowicza podupadł również ukraiński przemysł¹⁴, jednak przede wszystkim kadencja Janukowicza upłynęła pod symbolem rosnącej korupcji i raiderstwa, nepotyzmu, obsadzania stanowisk członkami Partii Regionów i całkowitej bezkarności (nawet w sprawach karnych jak morderstwa czy gwałty) wspierających go oligarchów. Również polityka zagraniczna nie należała do najlepszych (jak chociażby przedłużenie stacjonowania rosyjskiej floty czarnomorskiej na koszt ukraińskiego podatnika do 2042 r.¹⁵ czy pasywność w negocjacjach cen gazu). Niepodpisanie wynegocjowanej już umowy o partnerstwie, czyli de facto odmowa zrealizowania reform mających na celu podniesienie standardów życia Ukraińców oraz pobudzenie ukraińskiej gospodarki wywołała wściekłość Ukraińców, zwłaszcza że przez cały okres negocjacji Janukowicz deklarował, że umowę podpisze.

Skala protestów

O ile pierwsza fala protestów była spowodowana głównie niepodpisaniem umowy i ogólnie złą oceną rządu Azarowa, jak i kadencji Janukowicza, o tyle od 30 listopada, kiedy doszło do brutalnego spacyfikowania o 4 nad ranem pokojowej manifestacji studentów na Majdanie Niepodległości w Kijowie¹⁶, protesty nabrały nie tylko o wiele większej skali (za danymi Ukraińskiej Służby Bezpieczeństwa 1 grudnia, czyli zaledwie dzień po pacyfikacji na Majdanie pojawiło się 1 mln 200 tys. ludzi¹⁷, a tydzień później – ok. 1 mln 500 tys. ludzi¹⁸), ale przede wszystkim innego charakteru – w opinii publicznej Janukowicz chciał powtórzyć „rosyjski scenariusz” i to jeszcze bardziej rozjuszyło już i tak rozwścieczony tłum. Oprócz tego masowe protesty odbywały się we Lwowie, Charkowie, Ługańsku, Dniepropetrowsku, Żytomierzu, Kirowogradzie, Chmielnickim, Czerniowcach, Winnicy i Odessie¹⁹.

Reakcja władz i Berkutu

Reakcja służb bezpieczeństwa to przede wszystkim brutalna pacyfikacja protestów w Kijowie (później przy asyście wojska, które udziału w pacyfikacji bezpośrednio nie brało)

¹² http://www.vuzlib.org/pod_s_l/3.htm

¹³ <http://www.unian.ua/news/602246-mvf-rekomendue-vidklasti-znijennya-stavok-pdv-ta-podatku-na-pributok.html>

¹⁴ *Промисловість України – чи є надія на зростання?* [pol. Przemysł Ukrainy – czy jest nadzieja na wzrost?], prof. Bohdan Danyłyszyn [w:] <http://kontrakty.ua/article/70780>; *Падіння промисловості України: загрози і пошук виходу* [pol. Upadek przemysłu Ukrainy: niebezpieczeństwa i poszukiwania rozwiązania], Jewhen Sołonyha [w:] <http://www.radiosvoboda.org/content/article/25141365.html>

¹⁵ <http://www.polskieradio.pl/5/3/Artykul/841227,Rosja-nie-wycofa-Floty-Czarnomorskiej-z-Ukrainy>

¹⁶ Telewizyjny reportaż telewizji TSN [w:] <http://www.youtube.com/watch?v=PE-1unKeBP4>

¹⁷ <http://gazeta.ua/articles/politics/na-protesti-vijshli-1-mln-200-tis-ukrajinciv/530152>

¹⁸ http://gazeta.ua/articles/politics-photo/_bilshe-miljona-lyudi-zapovnili-majdan-hreschatik-i-pagorbi-onlajn-translyaciya/530593

¹⁹ <http://tsn.ua/politika/vseukrayinskiy-maydan-yak-protestovali-v-riznih-mistah-ukrayini-323063.html>

pod pretekstem rzekomej agresywności protestujących (w rzeczywistości była to prowokacja²⁰ tzw. tituszek²¹, czyli głównie wynajętych przez władzę emerytowanych berkutowców, bezrobotnych czy emerytowanych sportowców; nazwa wzięła się od nazwiska sportowca Wadima Tituszki, który napadł na dziennikarkę²²), ale nie tylko. W państwowych zakładach pracy 150 tys. ludzi otrzymało polecenie uczestnictwa w tzw. „Antymajdanie” w celu poparcia działań Janukowicza pod groźbą zwolnienia z pracy, każdy miał też otrzymać 500 hrywien za dzień protestu (planowano 3 dni) oraz miał gwarantowany nocleg i żywność – kosztorys całej akcji osiągnął 200 mln hrywien z państwowego budżetu²³. Jednak mimo to udało się zebrać jedynie 30 tys. ludzi na „Antymajdanie”, w dodatku berkutowcy byli zmuszeni zamknąć sąsiednie ulice, ponieważ obecni „protestujący” na Antymajdanie przechodzili na stronę protestujących na Majdanie. Planowany na 3 dni „protest” zakończył się po 1 dniu²⁴, a jego uczestnikom, pomimo obiecanej zapłaty 500 hrywien (w przypadku tituszek stawki były wyższe) zapłacono 300 hrywien²⁵, co wywołało oburzenie, zwłaszcza wśród tituszek, którzy w tej sprawie protestowali pod biurem Partii Regionów²⁶. W ostatnich dniach Ukrainą dodatkowo wstrząsnęła sprawa brutalnego pobicia opozycyjnej dziennikarki, Tetiany Czornowol²⁷.

Jednak są i inne reakcje, zarówno władzy, jak i Berkutu. Przykładowo rada miejska Ternopola odmówiła wykonywania zaleceń prezydenta podczas protestów²⁸, kirowogradzki oddział Berkutu odmówił wyjazdu do Kijowa w celu pacyfikacji protestującego tłumu²⁹, 10 berkutowców z obołońskiego oddziału odmówiło wykonywania rozkazów. Najbardziej skrajnym przypadkiem jest jednak cały lwowski oddział Berkutu, który pojechał do Kijowa w celu pacyfikacji, a na miejscu nie tylko odmówił wykonywania rozkazów, ale i przeszedł na stronę protestujących, jednocześnie chroniąc ich przed innymi oddziałami Berkutu³⁰.

Trudno przewidzieć, jak skończy się ten społeczny konflikt, po blisko miesiącu protestów na Majdanie liczba protestujących spada. Protestujący na Majdanie żądają przede wszystkim dymisji zarówno Janukowicza, jak i Azarowa oraz przedterminowych wyborów. I chociaż

²⁰Relacja telewizji Inter [w:] <http://www.youtube.com/watch?v=bNoOLHgY6sU>

²¹<http://uk.wikipedia.org/wiki/%D0%A2%D1%96%D1%82%D1%83%D1%88%D0%BA%D0%B8>

²²<http://www.polskieradio.pl/5/3/Artykul/993187,Dresiarze-w-sluzbie-Janukowycza-Tituszki-na-protestach-w-Kijowie>

²³<http://www.pravda.com.ua/news/2013/12/12/7006521/>

²⁴<http://gazeta.ua/articles/politics/bezstrokovij-miting-partiji-regioniv-na-evropejskij-ploschi-dostrokovo-zavershiv/531979>

²⁵<http://gazeta.ua/ru/articles/life/kazhdogo-privezennogo-na-stolichnyi-antimajdan-obmanuli-na-500-grn/531990>

²⁶<http://www.pravda.com.ua/news/2013/12/22/7008010/>

²⁷http://wiadomosci.wp.pl/kat,1329,title,Tetiana-Czornowol-chcialam-uciec-ale-zlapali-mnie-i-zaczeli-bic-nagranie_wid,16286011,wiadomosc.html?tid=111ed9

²⁸<http://7days-ua.com/news/vid-vykonannya-nakaziv-prezydenta-i-uryadu-schojno-vidmovylas-ternopilskamiskrada/>

²⁹<http://mykirov.com/kirovogradskiy-berkut-vidmovivsya-yihati-na-kiyiv>

³⁰<http://fakty.ictv.ua/ua/index/read-news/id/1497212>

politycy EU zapewniają, że są gotowi do podpisania umowy w każdym momencie³¹, to jednak wiele wskazuje, że do tego nie dojdzie głównie z braku woli Janukowicza. A następne wybory prezydenckie (o ile nie dojdzie do żadnych dymisji) na Ukrainie będą dopiero w 2015 r.

³¹http://zaxid.net/home/showSingleNews.do?yes_gotoviy_pidpisati_asotsiatsiyu_u_budyakiy_chas_bildt&objectId=1299263